

KS. KAZIMIERZ SZWARGA

SPOŁECZNY CHARAKTER
PIELGRZYMEK STAROSĄDECKICH
(XIV—XVII w.)*

Wśród zagadnień związanych ze starosądeckim ruchem pątniczym, od śmierci bł. Kingi (1292 r.) do jej beatyfikacji (1690 r.), na uwagę zasługuje społeczny charakter pielgrzymek. Te bowiem, chociaż są głównie zjawiskiem religijnym, posiadają jednak pewien aspekt społeczny.¹ Pomijamy tutaj skutki ruchu pątniczego dla życia społeczeństwa, jak wpływ na obyczaje, rozwój nauki, dróg, handlu, rzemiosła itp.², gdyż te tylko w bardzo małym stopniu odnoszą się do pielgrzymek starosądeckich. Należy natomiast zwrócić uwagę na to, czym przede wszystkim określany jest charakter społeczny pielgrzymek, a mianowicie na przynależność pielgrzymów do poszczególnych grup społeczeństwa. Przybywali bowiem w charakterze pielgrzymów mężczyźni, niewiasty i dzieci, duchowni i świeccy, wieśniacy, mieszczenie i szlachta, a także ludzie rozmaitych zawodów. Zbadanie pochodzenia społecznego pielgrzymów do Starego Sącza w omawianym okresie pozwoli w pewnej mierze określić charakter zarówno samych pielgrzymek, jak też kultu bł. Kingi, będzie można bowiem odpowiedzieć na pytanie, czy kult ten obejmował wszystkie kategorie społeczeństwa, czy też ograniczał się tylko do pewnej grupy ludzi.

Nie znamy żadnego opracowania na temat pochodzenia społecznego pielgrzymów starosądeckich przed beatyfikacją bł. Kingi. Dlatego musimy posłużyć się materiałem zaczerpniętym ze źródeł, którymi są

* Artykuł niniejszy stanowi V rozdział rozprawy magisterskiej z zakresu historii Kościoła, pisanej pod kierunkiem ks. prof. M. Rechowicza na Wydziale Teologicznym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, pt. *Starosądecki ruch pątniczy (XIV—XVII w.)*, Lublin 1966. Praca składa się z 5 rozdziałów: I — „Miejsce kultu”, II — „Geografia pielgrzymek”, III — „Typologia pielgrzymek”, IV — „Praktyki religijne pielgrzymek”, V — „Społeczny charakter pielgrzymek starosądeckich”.

¹ Por. K. S. Kramer, *Die Mirakelbücher der Wallfahrt Grafrath*, „Baye-rische Jahrbuch für Volkskunde”, 1951, s. 102.

² Por. R. R o u s s e l, *Les pèlerinages à travers les siècles*, Paris 1954, s. 313—319.

przede wszystkim opisy cudów dokonanych za przyczyną Błogosławionej. Opisy te (Miracula) dołączane były zwykle do żywotów (Vita) bł. Kingi i dlatego ich zestawy spotykamy w *Vita S. Kyngae* (XIV w.),³ w *Vita B. Kunegundis* J. Długosza (XV)⁴ oraz w żywocie wydanym przez M. I. Frankowica w 1718 r.⁵ Oprócz tego opisy cudów znajdują się w aktach procesów beatyfikacyjnych: diecezjalnego z 1628 r. i apostolskich z 1629 i 1684 r.⁶ Wspomniane opisy cudów mówią zazwyczaj o tym, że dana osoba udała się do Starego Sącza, by prosić względnie dziękować za otrzymane łaski u grobu bł. Kingi. Przy tej okazji poznajemy nazwiska pielgrzymów lub przynajmniej czy był to mężczyzna, kobieta czy też dziecko, świecki czy duchowny, a następnie czy ludzie ci przychodzili z miasta czy wiośki. Ponadto podany jest zazwyczaj stan społeczny pielgrzymów⁷ oraz niejednokrotnie ich zawód. W rozpracowaniu materiału napotykaemy jednak na trudności, ponieważ nie wszystkie opisy podają dokładne wiadomości pod tym względem. Stosunkowo najdokładniejsze dane dotyczące pochodzenia społecznego pielgrzymów podają źródła opowiadające o cudach z XVII w., a szczególnie akta procesów beatyfikacyjnych. Bardzo skąpe natomiast wiadomości pod tym względem posiada rejestr cudów z lat 1522—1560, podany przez M. I. Frankowica.⁸ Przekaz ten zaledwie w czterech procentach opisów podaje dane dotyczące pochodzenia społecznego pątników. Jest to poważny brak, gdyż z tego okresu pochodzi niemal połowa znanych opisów cudów, wspominających o pielgrzymkach do grobu bł. Kingi. Z drugiej jednakże strony — opisy te obejmują stosunkowo krótki okres czasu. Dlatego opierając się głównie na pozostałych opisach można przedstawić udział poszczególnych grup społecznych w starosądeckim ruchu pielgrzymkowym, mając na uwadze cały omawiany okres.

Dla zilustrowania i udokumentowania omawianej problematyki zostało wykonane zestawienie wszystkich znanych opisów cudów dotyczących wydarzeń, które zaistniały od śmierci bł. Kingi do jej beatyfikacji. Uwzględniono w nim tylko opisy osobowe, mówiące zasadniczo o pielgrzymkach indywidualnych, ponieważ niemożliwą rzeczą byłoby usta-

³ *Monumenta Poloniae Historica* (cyt. MPH), t. IV, Lwów 1884, s. 662—744.

⁴ *Opera omnia*, ed. A. Przeddziecki, Kraków 1887, t. I, s. 183—336.

⁵ M. I. Frankowic, *Wizerunek świętej doskonałości [...] w wielkiej Słudze Bożej Błogosławionej Kunegundzie [...] jaśniejący*, Kraków 1718.

⁶ Akta wszystkich trzech procesów zawiera jeden rękopis, który w niniejszej pracy cytujemy: *Processus novus particularis in causa beatificationis [...] Servae De Cunegundis [...] A. D. 1684 [...]*, Rzym, Archivum Congregationis SS Riti, Proc. 647 (cyt. Proc.).

⁷ Termin „stan społeczny” używany jest tutaj, zgodnie ze sposobem wyrażania się w Polsce przedrozbiorowej, na oznaczenie klasy czy warstwy społecznej.

⁸ Frankowic, op. cit., s. 280—323.

lenie składu osobowego wszystkich pielgrzymek grupowych. Osoby przybyłe w grupie innych pielgrzymów zostały uwzględnione w tym zestawieniu tylko wówczas, gdy w opisach są wymienione oddzielnie jako pielgrzymujący we własnych intencjach. Nie zostały natomiast wzięte pod uwagę wzmianki o świadkach przybywających często razem z uzdrowionymi, by pod przysięgą zaświadczyć o prawdziwości zapisu dokonanego u grobu bł. Kingi. Opuszczone wreszcie zostały osoby niosące względnie prowadzące dzieci i ciężko chorych, gdyż opisy nie zawsze ich wymieniają. Po wyłączeniu takich przekazów znaleziono 843 opisy, z których czerpane są wiadomości dotyczące udziału poszczególnych grup społecznych w starosądeckim ruchu pielgrzymkowym.

Omawiając udział poszczególnych grup społecznych w starosądeckim ruchu pątniczym, należy zwrócić najpierw uwagę na wzajemny stosunek kobiet, mężczyzn i dzieci. Chodzi więc o zbadanie, czy bł. Kinga jako niewiasta była czczona głównie przez kobiety, czy też modlili się do niej również mężczyźni. Trzeba stwierdzić, że źródła często mówią ogólnie o udziale w pielgrzymkach ludzi różnego wieku, zarówno mężczyzn, jak i niewiast.⁹ Na podstawie zaś zestawienia opisów cudów dochodzimy do wniosku, że w ciągu czterech wieków, o których tutaj jest mowa, na 843 pielgrzymów przybyło do Starego Sącza: 382 kobiety (45,8%), 342 mężczyzn (40%) i 119 dzieci (14,2%). Kiedy jednak zwrócimy uwagę na poszczególne okresy czasu, to zauważymy w ciągu wieków dużą różnicę pod tym względem. Przedstawia się to następująco:

czas pielgrzymki	kobiety	mężczyźni	dzieci
XIV w.	8 (38,1%)	1 (4,8%)	12 (57,1%)
XV w.	29 (45,3%)	22 (34,4%)	13 (20,3%)
XVI w.	224 (58,6%)	109 (28,6%)	49 (12,8%)
XVII w.	121 (33,1%)	210 (54,6%)	45 (12,3%)

Na podstawie więc zachowanych źródeł wynika, że z biegiem czasu wzrastała liczba mężczyzn przybywających do grobu bł. Kingi, a zmniejszała się w stosunku do nich liczba kobiet i dzieci. Odnosi się to przede wszystkim do XVII w. Trzeba przyznać, że w rzeczywistości stosunek ten przedstawiał się zapewne nieco inaczej. Fakt, że w XV w. gwałtownie wzrosła liczba mężczyzn w opisach, a zmniejszyła się liczba kobiet, należy tłumaczyć głównie tym, że wiadomości o pielgrzymkach tego okresu

⁹ Por. *Proc.*, k. 441', 497, 501.

czierpiemy przede wszystkim z zeznań świadków trzech procesów beatyfikacyjnych. Podczas procesów zaś przesłuchiwani byli w większej części mężczyźni, opowiadający zazwyczaj o łaskach, których sami doznali za przyczyną bł. Kingi. Zresztą źródła, notując uzdrowienia u grobu Błogosławionej, zapisywały najczęściej tylko mężczyzn, nawet w wypadku, jeśli przybyła cała rodzina, a stąd ich liczba wzrastała. Niemniej mimo te zastrzeżenia narzuca się wniosek, że z upływem czasu mężczyźni włączali się do kultu bł. Kingi mocniej, niż to miało miejsce w okresie początkowym. Szczególnie w 2. połowie XVII w. wzrosła ich liczba ze względu na niespokojne czasy. Miało to miejsce zwłaszcza w związku z wyprawą wiedeńską, kiedy więcej modlono się do Błogosławionej¹⁰ i dlatego wtedy właśnie w Starym Sączu spotykamy więcej żołnierzy.¹¹

Jeśli chodzi o udział poszczególnych stanów społecznych w starosądeckim ruchu pątniczym, to zgodnie z przekazami źródłowymi trzeba stwierdzić, że do grobu bł. Kingi przybywali różni ludzie, a więc: „biskupi [...], senatorowie, szlachta, mieszczenie i pospolity lud”¹² Spośród nich interesujący jest udział duchownych w pielgrzymkach do Starego Sącza. Nie ulega wątpliwości, że brali oni czynny udział w nabożeństwach i uroczystościach odprawianych w kościele klasztornym, szczegółów jednak źródła nie podają. Znajdują się tylko ogólne wzmianki, że w dni świąteczne, a szczególnie 24 VII, przybywało dużo kapłanów zakonnych i diecezjalnych.¹³ Zdarzało się też, że pielgrzymi prosili kapłanów, by udali się z nimi do grobu Błogosławionej i odprawili tam w ich intencjach mszę św.¹⁴ Istnieje nadto w źródłach wiele wzmianek, że duchowni różnych stopni przybywali indywidualnie do Starego Sącza, by tutaj prosić względnie dziękować za otrzymaną łaskę. Większa część tych pielgrzymek miała miejsce w okresie późniejszym. W przekazach wcześniejszych tylko J. Długosz wspomina o dwóch plebanach,¹⁵ jednym niższym duchownym¹⁶ i jednej zakonnicy,¹⁷ a M. I. Frankowic

¹⁰ Por. *ibid.*, k. 504'; Frankowic, *op. cit.*, s. 414; St. Załęski, *Święta Kinga i jej klasztor starosądecki (szkic historyczny)*, Lwów 1882, s. 62—73; J. Sygański, *Arendy klasztoru starosądeckiego w XVI i XVII wieku*, Lwów 1904, s. 79.

¹¹ Por. Frankowic, *op. cit.*, s. 398, 408, 411, 412, 413; *Proc.*, k. 108.

¹² Por. *Proc.*, k. 61', 112, 439, 441', 461, 474', 475', 483, 497, 501, 627'; Frankowic, *op. cit.*, s. 406.

¹³ Por. *Proc.*, k. 322', 324', 440', 446', 469, 482, 509, 523, 540'.

¹⁴ Por. *ibid.*, k. 219', 301, 320', 359—359', 405; Frankowic, *op. cit.*, s. 295, 398, 404.

¹⁵ Długosz, *op. cit.*, s. 321, 322.

¹⁶ *Ibid.*, s. 321.

¹⁷ *Ibid.*, s. 333—334.

o kapłanie, który przybył do Starego Sącza razem z pielgrzymem.¹⁸ Wszystkie inne opisy mówiące o duchownych, zwłaszcza wyższych stopni, odnoszą się dopiero do XVII w., gdy nasilały się starania o beatyfikację. Świadkowie procesów często podkreślają, że byli u grobu bł. Kingi biskupi,¹⁹ wyliczając przede wszystkim kardynałów — J. Radziwiłła i B. Maciejowskiego oraz biskupów — Gembickiego i Trzebickiego.²⁰ Oprócz biskupów przybywali do Starego Sącza prałaci i kanonicy (tytułowani w aktach I procesu „reverendus dominus” a w aktach II i III procesu — „perillustris et admodum reverendus”)²¹, plebani („venerabilis dominus”, „reverendus dominus”),²² wikarzy („venerabilis”)²³ oraz bliżej nieokreśleni kapłani („venerabilis”, „venerabilis dominus”).²⁴ Wymieniani są również zakonnicy — zarówno kapłani (tytułowani „religiosus pater” lub „reverendus et religiosus”)²⁵ i bracia („religiosus”)²⁶, jak też opaci i inni przełożeni („perillustris et reverendus”).²⁷ Szczególnie podkreślani są w źródłach jezuici,²⁸ którzy nawet wysyłali ze swych domów co roku po dwóch względnie trzech profesów lub nowicjuszy do grobu bł. Kingi, by tutaj modlili się w intencjach zakonu.²⁹ Zakonnicy, jak świadczą przekazy, radzili często chorym, by udawali się do bł. Kingi z prośbą o pomoc,³⁰ a jeden z nich rozsyłał w butelkach wodę ze źródła Błogosławionej.³¹ Oprócz tego przychodziły często do grobu bł. Kingi zakonnice (tytułowane „religiosa virgo”), najczęściej klaryski starosądeckie.³²

Odnosnie do poszczególnych klas społeczeństwa trzeba przede wszystkim zwrócić uwagę na udział w pielgrzymkach do Starego Sącza szla-

¹⁸ Frankowic, op. cit., s. 295.

¹⁹ Proc., k. 440'—441, 446, 454, 484, 486', 497', 503, 516', 519', 523, 527, 619—620'.

²⁰ Ibid., k. 366—366', 440', 503, 619—620'.

²¹ Ibid., k. 198, 199, 209—209', 392—392', 398, 500, 562, 599', 622', 625; Frankowic, op. cit., s. 324, 388, 401.

²² Długosz, op. cit., s. 321, 322; Proc., k. 199', 200, 219, 226, 283', 294—294', 297', 301', 302—303, 443, 500, 507, 510', 562, 565'; Frankowic, op. cit., s. 388, 401, 413.

²³ Proc., k. 205', 219, 219', 301.

²⁴ Ibid., k. 201', 372—375', 375'—376, 404—404', 443.

²⁵ Ibid., k. 107'—108, 206', 207, 207', 374', 375, 376', 379'—380, 389, 390', 397—397', 514, 517'; Frankowic, op. cit., s. 390, 397, 402, 403, 406.

²⁶ Proc., k. 208.

²⁷ Ibid., k. 376', 379'—380, 437'.

²⁸ Ibid., k. 108, 219—219', 396', 407, 411.

²⁹ Ibid., k. 219—219'.

³⁰ Ibid., k. 209', 335', 337', 389'; Frankowic, op. cit., s. 384.

³¹ Proc., k. 381'.

³² Długosz, op. cit., s. 333; Proc., k. 213—213', 214, 363, 368, 369'—370, 370—370', 377, 377', 378', 379; Frankowic, op. cit., s. 406, 419.

chty, mieszczan i chłopów (w ogóle warstw najniższych). W opisach podających pochodzenie społeczne pielgrzymów określenia i tytuły nie są zawsze jednoznaczne i stąd pochodzą pewne trudności w ustaleniu przynależności pątników do danej klasy.

Ze źródeł dowiadujemy się, że byli w Starym Sączu nawet królowie, którzy najczęściej zatrzymywali się tutaj w drodze na Węgry.³³ Szczególnie uroczyście przyjmowany był Jan III Sobieski z senatorami i rycerstwem po powrocie z wyprawy wiedeńskiej.³⁴

Różnie określają przekazy źródłowe pielgrzymów pochodzenia szlacheckiego. Najczęściej posługują się w tym celu tytułem „nobilis”,³⁵ który M. I. Frankowic, a czasem i akta procesów beatyfikacyjnych, mówiąc o podobnych wypadkach, oddają w języku polskim przez „szlachezny”.³⁶ O pochodzeniu szlacheckim mówi też wzmianka o herbie rodziny pielgrzymy.³⁷ Tytuł zaś „generosus”,³⁸ jak wynika z kontekstu, wskazuje na pielgrzymów ze znaczniejszych rodzin szlacheckich. O tym samym mówią określenia „comes”³⁹ i „książe”⁴⁰ czy też wzmianka, że pielgrzym pochodził z rodu senatorskiego.⁴¹ Na przynależność do stanu szlacheckiego wskazuje też urząd piastowany przez ludzi warstw wyższych. W ten sposób wymieniani są pielgrzymi sprawujący urząd kasztelana,⁴² miecznika,⁴³ podczaszego,⁴⁴ podkomorzego,⁴⁵ podskarbiego,⁴⁶ sędziego,⁴⁷ starosty⁴⁸ i wojewody.⁴⁹

Podobnie jak pielgrzymi pochodzenia szlacheckiego, tak i mieszcz-

³³ Por. Załęski, op. cit., s. 61—73; Sygański, op. cit., s. 2.

³⁴ Por. *Proc.*, k. 496'—497, 504'; Frankowic, op. cit., s. 414; W. Bazielich, *Życie obyczajowe i kulturalne Starego Sącza w XVII wieku*, „Rocznik Sądecki”, I (1939) 58; Załęski, op. cit., s. 109.

³⁵ Długosz, op. cit., s. 301, 311, 320, 326, 331, 332; *Proc.*, k. 108, 200—200', 201, 202', 209', 210, 215', 216', 217, 218', 218'—219, 223', 226—226', 292—292', 293', 294, 331, 332', 344', 346', 348', 350, 357—357', 373, 376, 387, 388, 449', 466, 479', 521'.

³⁶ Frankowic, op. cit., s. 289, 289—290, 395, 396, 397, 404, 405, 406, 407, 408, 411, 412, 413, 418, 419, 420; *Proc.*, k. 199', 286, 301, 315', 348, 354', 366', 387.

³⁷ *Proc.*, k. 245'.

³⁸ *Ibid.*, k. 199'—200, 205, 208—208', 216', 218', 221', 223'—224, 224—224', 225', 312, 459, 488, 491, 494', 525, 528', 538', 542', 553', 586.

³⁹ MPH, IV, 732, 733.

⁴⁰ Frankowic, op. cit., s. 392.

⁴¹ *Proc.*, k. 367, 410.

⁴² *Ibid.*, k. 108, 616'—617; Frankowic, op. cit., s. 411, 420.

⁴³ *Proc.*, k. 367.

⁴⁴ *Ibid.*, k. 521'; Frankowic, op. cit., s. 412.

⁴⁵ *Proc.*, k. 108; Frankowic, op. cit., s. 396.

⁴⁶ Frankowic, op. cit., s. 309.

⁴⁷ *Ibid.*, s. 408.

⁴⁸ *Ibid.*, s. 405, 408, 412.

⁴⁹ *Ibid.*, s. 411.

nie różnie są określani w przekazach źródłowych. Najczęściej mieszczanin nazywany jest „civis”,⁵⁰ a w aktach procesów beatyfikacyjnych „famatus civis”,⁵¹ „spectabilis civis”⁵² oraz czasem „honestus civis”⁵³. Określenie „famatus” występuje zazwyczaj w połączeniu z „civis” i oznacza zawsze mieszczanina. Dlatego można bez obawy błędu przyjąć, że o mieszczanach jest mowa w dziewięciu opisach, które podają tylko tytuł „famatus” bez dodatkowego określenia „civis”. Wskazuje na to również fakt, że miejscem ich zamieszkania jest miasto.⁵⁴ J. Długosz pochodzenie miejskie pielgrzymów często zaznacza wyrażeniem „oppidanus”,⁵⁵ a M. I. Frankowic dla XVI i XVII w. oraz czasem akta procesów beatyfikacyjnych — po prostu „mieszczanin”.⁵⁶ Radcy miejscy natomiast są określani tytułami: „honoratus [...] consul”⁵⁷ lub „vir consularis”,⁵⁸ co M. I. Frankowic w podobnych wypadkach oddaje przez „rajca”.⁵⁹ Za mieszczan można też uważać kupców i rzemieślników zamieszkałych w miastach.⁶⁰

U grobu bł. Kingi spotykamy także ludzi z warstw najniższych, a więc przede wszystkim wieśniaków. Takich było zapewne najwięcej, chociaż źródła stosunkowo rzadko o nich wspominają. Przekazy z XIV i XV w. określają wieśniaków, którzy przybyli do Starego Sącza, jako „ruricola”,⁶¹ „colonus”,⁶² „agricola”,⁶³ „rusticanus”,⁶⁴ „cmetho”⁶⁵ czy też „pastor”.⁶⁶ M. I. Frankowic pisze znów o „kmieciu”,⁶⁷ „rolnikach”,⁶⁸

⁵⁰ MPH IV, 733, 736; D ł u g o s z, op. cit., s. 313, 328; *Proc.*, k. 202, 205', 208'—209, 210', 215'—216, 359'—360, 405, 535', 576'.

⁵¹ *Proc.*, k. 203—203', 204, 205, 205', 206, 208', 210', 210'—211, 214, 216, 217'—218, 221, 223, 223', 308, 316, 317'—318, 318—318', 321, 323, 324'—325, 326'—327', 334, 334'—335, 338, 382', 383—385', 393—393', 394, 454, 471', 475', 593.

⁵² *Ibid.*, k. 531'.

⁵³ *Ibid.*, k. 202, 202—202', 204, 204', 208', 212', 221—221', 290'—291, 319, 333.

⁵⁴ *Ibid.*, k. 214, 216, 220', 221', 225, 291', 311, 341—341', 549.

⁵⁵ D ł u g o s z, op. cit., s. 305, 316, 319, 320, 323, 324, 328, 329, 335.

⁵⁶ F r a n k o w i c, op. cit., s. 310, 323, 388, 389, 390, 391, 392, 394, 398, 404, 405, 409, 410, 411, 419, 420; *Proc.*, k. 340—340', 487.

⁵⁷ *Proc.*, k. 484', 546, 578'.

⁵⁸ *Ibid.*, k. 315.

⁵⁹ F r a n k o w i c, op. cit., s. 388, 398, 418.

⁶⁰ Por. D ł u g o s z, op. cit., s. 333; *Proc.*, k. 202—202', 203—203', 206, 211'—212, 214, 217'—218, 220', 223', 311, 319, 338, 383—385', 389'—390, 393—393'; F r a n k o w i c, op. cit., s. 282, 297.

⁶¹ D ł u g o s z, op. cit., s. 298, 305, 309—310, 325, 333.

⁶² *Ibid.*, s. 299.

⁶³ *Ibid.*, s. 312, 313, 325, 328, 329, 333.

⁶⁴ *Ibid.*, s. 334.

⁶⁵ *Ibid.*, s. 329.

⁶⁶ *Ibid.*, s. 317.

⁶⁷ F r a n k o w i c, op. cit., s. 303.

⁶⁸ *Ibid.*, s. 286, 291, 313.

„parobkach”,⁶⁹ a jeden raz o „chłopie”⁷⁰ Akta natomiast procesów beatyfikacyjnych określają rolników tytułem „laboriosus”⁷¹ czy też „laboriosus cmetho”⁷² Tytuł zaś „honestus”, z wyjątkiem połączenia „honestus civis”, dotyczy zazwyczaj warstw niższych, bowiem oznaczani są nim mieszkańcy wiosek⁷³ względnie ludzie żyjący z rolnictwa,⁷⁴ a następnie służące⁷⁵ i biedne wdowy.⁷⁶ To samo trzeba powiedzieć o wyrażeniu „discretus” na oznaczenie organisty,⁷⁷ kościelnego,⁷⁸ nauczyciela szkoły parafialnej⁷⁹ i notariusza ziemskiego,⁸⁰ jeśli ci mieszkają na wsi i nie posiadają dodatkowego określenia, mówiącego o innym pochodzeniu. Tutaj należą jeszcze mieszkańcy wiosek o określonym zajęciu, np. ogrodnik,⁸¹ młynarz,⁸² kowal,⁸³ a oprócz tego poddani klasztoru⁸⁴ i w ogóle ubodzy.⁸⁵

Analizując w ten sposób przekazy źródłowe pod względem pochodzenia społecznego pielgrzymów stwierdzamy, że na 843 opisy dotyczące czterech wieków, o jakie nam tutaj chodzi, udział poszczególnych stanów w starosądeckim ruchu pątniczym przedstawiał się następująco:

czas	duchowni	ś w i e c c y			niepewne pochodzenie
		szlachta	mieszczanie	wieśniacy	
XIV w.	—	3 (14,3%)	3 (14,3%)	5 (23,8%)	10 (47,6%)
XV w.	4 (6,3%)	6 (9,4%)	12 (18,7%)	23 (36%)	19 (29,6%)
XVI w.	2 (0,5%)	5 (1,3%)	4 (1,1%)	21 (5,5%)	350 (91,6%)
XVII w.	58 (15,4%)	133 (35,4%)	104 (27,7%)	53 (14%)	27 (7,5%)
ogółem	64 (7,6%)	147 (17,4%)	123 (14,6%)	102 (12,1%)	407 (48,3%)

69 Ibid., s. 285, 305, 321.

70 Ibid., s. 302.

71 *Proc.*, k. 222, 222'.

72 Ibid., k. 201—201'.

73 Por. *ibid.*, k. 201', 214'—215, 215', 216, 222, 222', 307, 353.

74 Por. *ibid.*, k. 335'—336, 342, 355, 355', 360—360', 361, 361'.

75 Ibid., k. 225'—226.

76 Ibid., k. 201, 212—212', 217.

77 Ibid., k. 359'—360.

78 Ibid., k. 329'—330.

79 Ibid., k. 359.

80 Ibid., k. 107', 108, 108', 307.

81 D ł u g o s z, op. cit., s. 327; *Proc.*, k. 289'.

82 D ł u g o s z, op. cit., s. 329; *Proc.*, k. 355'; F r a n k o w i c, op. cit., s. 312.

83 F r a n k o w i c, op. cit., s. 297, 389; *Proc.*, k. 393.

84 F r a n k o w i c, op. cit., s. 295, 310.

85 MPH IV, 734; F r a n k o w i c, op. cit., s. 301.

Ukazany w powyższym zestawieniu obraz zapewne nie odpowiada rzeczywistości, głównie ze względu na małą liczbę ludzi ze stanów najniższych, a duży procent duchownych i szlachty. Skoro jednak zwrócimy uwagę na ponad 48% opisów, głównie z XVI w., które nie podają pochodzenia społecznego pielgrzymów, to zauważymy, że wzmianki te najczęściej podają tylko imiona pielgrzymów, bez nazwisk. Jeśli czasem jest podane nazwisko, to ma ono raczej charakter przydomka np. Kapa, Skiba, Trąbała, Kielbasa, Ogorzałek, Garstka, Furman, Cieśla, Łatka itp. Poza tym ludzie ci przybywają przede wszystkim z wiosek. Na tej podstawie można przyjąć, że owi pielgrzymi wywodzili się z warstw niższych, z wyjątkiem kilku zamieszkałych w miastach. Jeśli bowiem chodzi o ludzi warstw wyższych, to posiadali oni już nazwiska, które zawsze są podawane. Można zatem przyjąć, że ok. 60% pielgrzymów do Starego Sącza z okresu przed beatyfikacją bł. Kingi to ludzie pochodzący z warstw niższych.

Z drugiej strony — łatwo zauważyć, że najwięcej pielgrzymów ze stanu szlacheckiego znaleźć można w źródłach odnoszących się do XVII w., a zwłaszcza w aktach procesów beatyfikacyjnych. Pochodzi to stąd, że świadkami procesów byli najczęściej ludzie z tego stanu i jako tacy opowiadali o łaskach, które otrzymali za przyczyną bł. Kingi oni sami względnie ich znajomi. Zresztą w przekazach źródłowych można dostrzec tendencję do skrupulatnego notowania pielgrzymów ze stanów wyższych oraz duchownych. Mniej natomiast starano się o zapisy mówiące o pątnikach ze stanów niższych, którzy sami najczęściej nie umieli pisać. Dlatego, pomimo częstych wzmianek w źródłach o duchownych i szlachcie, można przyjąć bez obawy błędu, że w ogromnej większości pielgrzymi starosądeccy rekrutowali się z klas niższych społeczeństwa, ale nie zabrakło także ludzi należących do warstw wyższych.

Na koniec wypada się zastanowić nad tym, czy w kulcie bł. Kingi, a szczególnie w pielgrzymkach do jej grobu, wyróżniali się ludzie jakiegoś zawodu, czy też nie obserwujemy pod tym względem żadnej różnicy. Trudno jest podać wyczerpujące dane odnośnie do tego zagadnienia, ponieważ źródła rzadko wskazują na zawód ludzi odbywających pielgrzymki. Poza tym nie da się ustalić składu osobowego pielgrzymek grupowych, a one mają bardzo duże znaczenie. Niemniej wśród pielgrzymów można wyróżnić grupę ludzi o określonym zawodzie, ale ze względu na szczupły materiał trudno byłoby stosować tutaj jakieś porównania.

Łatwo jednak można zauważyć, że specjalne miejsce wśród pielgrzymów do Starego Sącza zajmują górnicy kopalni soli. Czcili oni bł.

Kingę w Wieliczce i Bochni,⁸⁶ ale także przybywali co roku do jej grobu zarówno prywatnie,⁸⁷ jak i grupowo⁸⁸ czy też procesjonalnie.⁸⁹ Na ich związek z postacią bł. Kingi i na nabożeństwo do niej wpływały zapewne m. in. podania o początkach kopalni soli w Polsce łączonych z tą Błogosławioną.⁹⁰ Nie bez znaczenia w tym względzie była też opieka bł. Kingi nad owymi kopalniami podczas pożarów w nich szalejących i związane z tym pielgrzymki górników do Starego Sącza. Chodzi tu głównie o pielgrzymkę z Bochni ok. 1431 r.⁹¹ i z Wieliczki w 1645 r.⁹²

Oprócz górników często wymieniani są pisarze,⁹³ żołnierze⁹⁴ i służące.⁹⁵ Pewną grupę stanowią też ówcześni „inteligenci”, a mianowicie organiści, kościelni, kierownicy szkół parafialnych i adwokaci. Ci ludzie najczęściej są tytułowani „discretus”.⁹⁶ Kilka razy wzmiankowani są także złotnicy⁹⁷ i kowale⁹⁸ O innych natomiast czytamy tylko sporadycznie. Są to tkacze,⁹⁹ garncarze,¹⁰⁰ stolarze,¹⁰¹ cyrulicy,¹⁰² aptekarze,¹⁰³ czapnicy,¹⁰⁴ snycerze,¹⁰⁵ młynarze,¹⁰⁶ ogrodnicy,¹⁰⁷ kucharze¹⁰⁸ i kupcy.¹⁰⁹

⁸⁶ Por. *Proc.*, k. 555, 556', 583', 586', 587, 588', 590, 591, 592', 601, 605'; Frankowic, op. cit., s. 395.

⁸⁷ Por. Długosz, op. cit., s. 326, 329—330; *Proc.*, k. 357', 556—556', 586, 593, 599'; Frankowic, op. cit., s. 392, 398, 399.

⁸⁸ Por. Długosz, op. cit., s. 330—331; *Proc.*, k. 600, 602'—603, 605; Frankowic, op. cit., s. 393—395.

⁸⁹ *Proc.*, k. 600, 602'—603.

⁹⁰ Por. *ibid.*, k. 53', 54, 55, 56, 56', 57, 58, 58', 59, 60' i in.

⁹¹ Długosz, op. cit., s. 330—331; por. *Proc.*, k. 181'—182.

⁹² Frankowic, op. cit., s. 393—395; por. *Proc.*, k. 556—556'.

⁹³ Długosz, op. cit., s. 332; Frankowic, op. cit., s. 296, 404; *Proc.*, k. 107', 108, 108', 214', 225', 307, 449', 531'.

⁹⁴ *Proc.*, k. 108; Frankowic, op. cit., s. 398, 408, 411, 412, 413.

⁹⁵ MPH IV, 735; Długosz, op. cit., s. 301, 311, 314, 322, 332; Frankowic, op. cit., s. 284, 300, 314, 315, 317, 355; *Proc.*, k. 225'—226.

⁹⁶ *Proc.*, k. 203, 205', 213, 329'—330, 359'—360, 405'—406, 484', 535'; Frankowic, op. cit., s. 309, 419.

⁹⁷ *Proc.*, k. 206, 214, 217', 218, 338.

⁹⁸ *Ibid.*, k. 391, 393; Frankowic, op. cit. s. 297, 389.

⁹⁹ Długosz, op. cit., s. 316.

¹⁰⁰ *Ibid.*, s. 333; *Proc.*, k. 223'.

¹⁰¹ *Proc.*, k. 319, 338.

¹⁰² *Ibid.*, k. 203—203'.

¹⁰³ *Ibid.*, k. 220', 221, 383—385'.

¹⁰⁴ *Ibid.*, k. 211'—212, 311.

¹⁰⁵ Frankowic, op. cit., s. 397.

¹⁰⁶ Długosz, op. cit., s. 329; Frankowic, op. cit., s. 312; *Proc.*, k. 355'.

¹⁰⁷ Długosz, op. cit., s. 329; *Proc.*, k. 289'.

¹⁰⁸ Frankowic, op. cit., s. 305, 404.

¹⁰⁹ *Proc.*, k. 389'—390, 393—393'; Frankowic, op. cit., s. 282.

Na podstawie tych krótkich wzmianek można przyjąć zdanie, że pielgrzymki do grobu bł. Kingi nie były związane głównie z jedną warstwą społeczną czy też z jednym zawodem. Wprawdzie w kulcie Błogosławionej wyróżniają się górnicy kopalni soli, ale nie tak dalece, by nadawali oni temu kultowi jakiś specyficzny charakter.

Konkludując trzeba stwierdzić na podstawie analizy przekazów źródłowych, że starosądecki ruch pątniczny przed beatyfikacją bł. Kingi obejmował wszystkie kategorie ludzi. Spotykamy bowiem u grobu tej Błogosławionej nie tylko kobiety i dzieci, ale także mężczyzn, choć zachowana jest naturalna przewaga niewiast. Przybywali do Starego Sącza nie tylko świeccy, ale też duchowni. Ci ostatni na początku przychodzili raczej wyjątkowo. Dopiero w XVII w., gdy nasilały się starania o beatyfikację bł. Kingi, liczba ich, zwłaszcza duchownych wyższych stopni, znacznie wzrasta. Pielgrzymi świeccy rekrutują się nie tylko z warstw niższych, ale widzimy u grobu Błogosławionej także mieszczan, szlachtę, senatorów, a nawet królów. Podobnie wspominają źródła przedstawiciele niemal wszystkich ówczesnych zawodów ze szczególnym podkreśleniem górników kopalni soli. Można więc stwierdzić, że starosądecki ruch pielgrzymkowy, a więc i kult bł. Kingi, na terenach swego rozwoju był pod względem społecznym powszechny, gdyż uczestniczyły w nim wszystkie grupy społeczeństwa.

LE CARACTERE SOCIAL DES PELERINAGES A STARY SĄCZ (XIV^e—XVII^e s.)

L'analyse des sources, surtout des récits de miracles (*Miracula*) de l'époque précédant la béatification de Kinga (Cunégonde) (XIV^e—XVII^e) montre que son tombeau attirait des pèlerins de toutes conditions. Y accouraient, en effet, non seulement des femmes et des enfants mais aussi des hommes; ces derniers toutefois sont plus fréquemment mentionnés aux XVI^e et XVII^e s. qu'à la période précédente. Parallèlement à l'accroissement d'efforts pour obtenir la béatification de la Servante de Dieu augmenta aussi le nombre d'ecclésiastique parmi les pèlerins. Les laïcs se recrutaient surtout parmi les couches inférieures de la population mais on voyait aussi à Stary Sącz des bourgeois, des nobles, des sénateurs, voire des membres de la famille royale. Enfin, les sources contemporaines mentionnent presque toutes les professions de l'époque; elles soulignent en particulier les pèlerinages effectués par les mineurs des salines, sans toutefois chercher à imprimer un caractère spécifique au culte de la Bse. Kinga. L'on peut donc affirmer que les pèlerinages à Stary Sącz, partant aussi le culte de la Bienheureuse, s'étendaient à l'ensemble de la société.